

Hokejowy mecz z Niemcami 26. II. w Katowicach

St. Marusarz 7-my w Solleftea

Polonia mistrzem koszykówki męskiej. Start zespołów ligowych Warszawy

Pięściarze już zgłoszeni do mistrzostw Polski

Szczupłe wiadomości telegraficzne przyniosły z Solleftea nowinę budzącą uzasadnioną dumę w sercu każdego narciarza polskiego. Po pierwszych alarmujących wynikach w biegu, przysłał do kombinacji i skokach do kombinacji, wysuwając Marusarza na trzecie miejsce w konkursie skoków, a na siódme w zawodach złożonych. Gdy jeszcze uzupełniono je doniesieniem, że w pobitem polu znalazły się wszystkie narody biorące udział w zawodach FIS, oprócz Norwegii i Finlandii, i że przed najlepszymi Niemcami i Austriakami znalazł się jeszcze Bron. Czech — można było ocenić w pełni większość triumfu.

Już po zawodach w Banskiej Bystricy wiedzieliśmy, że klasa skoczków zakopiańskich jest rzeczywiście pierwszorzędną. Wiedzieliśmy, że takich skoczków jak Stanisław Marusarz niewielu jest na świecie, a zważywszy do konania wyniki biegowe jego i Bron. Czech — musieliśmy iść do przekonania, że narciarze nasi powołani są w tym roku do nadzwyczajnych wyników.

Mimo to, szczerze powiedziawszy nie mieliśmy ochoty jechać do Szwecji zważywszy ogromne koszty takiej wyprawy (sama koła ponad 600 zł. od osoby).

Tymczasem właśnie wyniki w Banskiej Bystricy i Zakopanem



Y. M. C. A. (KRAKÓW) NA LEWO I W. K. S. (ŁÓDŹ) NA PRAWO. nie spotkały się ze sobą w turnieju i trudno ustalić wyższość jednej z nich.



stwierdziły, że wyjazd do Szwecji jest konieczny. Z Czechosłowacją, HDW., Jugosławią i Węgarami rozprawiliśmy się zdecydowanie na własnym i czeskim terenie. Wyższość naszych narciarzy w skokach i kombinacji nad narciarzami czeskimi jest faktem, jak na ten sezon dowiedzionym. Z Niemcami i Austriakami nie mieliśmy sposobności zetknąć się w tym sezonie, a oni właśnie jechali do Solleftea. Bo trzeba otwarcie powiedzieć, że nie marzyliśmy o pozostawieniu za sobą którejś z nacji skandy-

nawskich, szczególnie w ich własnej ojczyźnie. Z takich nastrojów zrodził się wyjazd do Solleftea. Wyjeżdżając wiedzieliśmy, że w skokach możemy mieć dobre wyniki, że w biegu nie wysuniemy się na do-

bre miejsca, bo skandynawskiej klasie biegów długo jeszcze nikt w Europie kontynentalnej nie do równa. Wiedzieliśmy, że najlepsza nasza sztafeta w składzie Czech — Marusarz — Skupień — Karpel — Orlewicz nie może wyjechać spowodu braku środków. Kapitan Związkowy słusznie więc wysłał zespół najlepszych skoczków i najlepszego biegacza specjaliste, by Karpiel jako stosunkowo mało jeszcze rutynowany zawodnik zapoznał się z pięćdziesiątką w jej klasycznej ojczyźnie, by raz zobaczył jak biegają Skandynawowie.



BRAINE, bezkonkurencyjny kierownik napału czechosłowackiej reprezentacji piłkarskiej, jest wszechstronnym sportowcem. Ostatnio na turnieju szermierczym w Pradze zdobył pierwsze miejsce w walce na florecie.

Dla oceny wartości narciarza, decydującym jest wynik w biegu złożonym. Tak brzmi formuła norweska i tej trzymamy się cały świat narciarski widzacy w sporcie i w zawodach miernik dla wydobycia na jaw wszechstronności wyrobienia fizycznego — a nie drogę do hodowania specjalistów. Na kombinację norweską położyliśmy od początku nacisk — i tylko za nią można zostać Mistrzem Polski. W kombinacji norweskiej świeciliśmy też zawsze triumfy, czy to na zawodach FIS w Zakopanem, czy w Cortina d'Ampezzo, czy w Oslo.

Obecnie w kombinacji norwe-



AMERYKAŃSKI MISTRZ W KOMBINACJI. Tom Mobraaten, prawdopodobnie Norweg z pochodzenia, jak to wskazuje jego nazwisko, wygrał skoki na wielkim stadionie w San Francisco.

skiej odnieśliśmy największy sukces, jaki kiedykolwiek narciarstwo polskie w swych kronikach notowało: pokonał Szwedów na ich własnej ziemi na największych zawodach narciarskich świata. Wywozimy też z Solleftea wyższość nad Niemcami i Austrią. Mamy prawo do tytułu pierwszej narciarskiej nacji Europy środkowej, pozaskandynawskiej, i z dumą tytuł ten dzieki Marusarzowi i Czechowi — nosić będziemy.

Istotą jednak sukcesu będzie zrozumienie, że brakuje nam jeszcze do stałego osiągnięcia tego tytułu podniesienie naszych wyników w biegach, co jest możliwe tylko przez bardzo usilny trening, oraz stworzenie klasy w kombinacji alpejskiej, w której w

tej chwili Niemcy, Szwajcarzy i Austriacy górują nad nami bezapelacyjnie.

Tylko świadomość tego, że jeszcze wiele jest do zrobienia, zrozumienie wyników i sukcesów jako zachęty do dalszej pracy, będzie rękojmią, że praca nie ustanie, że będziemy w stanie pobić Niemców nie tylko w Skandynawii, ale i u nich, we własnym ich kraju, na Olimpiadzie w Garmisch-Partenkirchen — od której dzieli nas jeszcze dwa lata.

Jeżeli te dwa lata będą latami pracy — możemy mieć nadzieję, że Olimpiada 1936 potwierdzi nasz tytuł najlepszej nacji narciarskiej poza Skandynawią.

K. K.

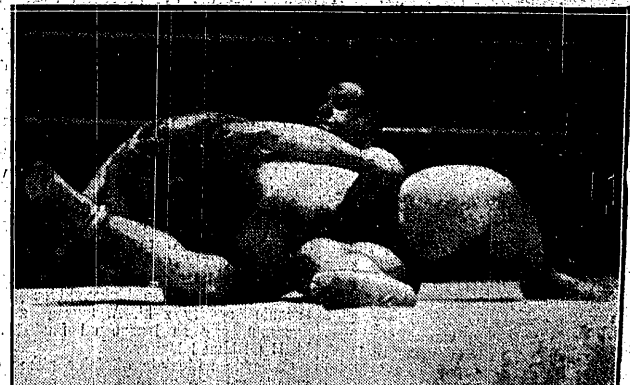


EVENSEN — NORWEGJA.

Przybrany w mistrzowski wieniec po zwycięstwie na zawodach w jeździe szybkiej o mistrzostwo świata, które odbyły się niedawno w Helsinkach.



MŁODA GENERACJA TENISISTÓW FRANCJI przed wyjazdem do New Yorku na mistrzostwa Ameryki. Od lewej stoją: Feret, Boussus i Merlin. Na zdjęciu brak tylko kapitana drużyny — Borotry, który jeździ bronić kilkakrotnie już zdobytego o tytułu.



NAJSILNIEJSI LUDZIE ŚWIATA

Mecz zakończył się zwycięstwem rutynowanego Koloffa nad debiutującym w zapasnictwie Rigoulotem. Na zdjęciu Koloff stara się wyswobodzić swoje potworne cielsko z żelaznych objęć Francuza.

70 bokserów z 10 okręgów

defilować będzie w ciągu 3 dni na ringu poznańskim

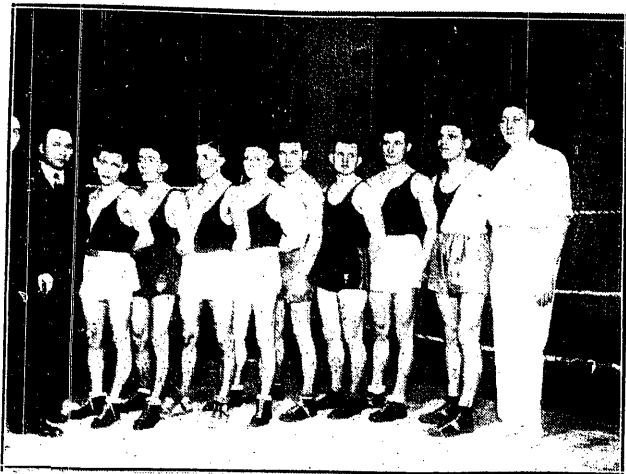
Sportowy Poznań żyje w oczekiwaniu wielkiej dorocznej batalii pięściarstwa polskiego, która rozpoczyna się pod koniec bieżącego tygodnia. Sprawozdania z mistrzostw w poszczególnych okręgach zgodnie stwierdzają niezbyt wysoki poziom naszego pięściarstwa w chwili obecnej, co jeszcze więcej podnosi zainteresowanie miłośników polskiego boks, gdyż wśród ogłoszonych trudno typować „muśnawych” mistrzów.

Weteranów polskiego pięściarstwa zobaczymy tym razem niewiele. Na czoł w tej kategorii wysuwa się najlepszy polski technik Witold Majchrzycki, mistrz Polski w wadze lekkiej w roku 1926 i 1928 oraz średniej w latach 1929 — 1931. Ma być mistrza wagi ciężkiej Konarzewskiego, który na mistrzostwach przed rokiem zakończył swoją karierę ringową, oraz mistrza wagi półśredniej, chorego Pisarskiego.

Przez ring przewinie się prawdopodobnie przeszło 70 zawodników. Na wpływ zgłoszenia z ośmiu okręgów, podczas gdy Pomorze, które awizowało ośmiu zawodników i Stanisławów (dwu), jeszcze żadnych zgłoszeń nie nadesłały. Warszawa przysłała 10 ludzi, czyli przedstawicieli siedmiu wag (bez ciężkiej), z Wilna 4 (bez koguciej, średniej, półciężkiej i ciężkiej), z Łodzi 3 — w wadze lekkiej i półśredniej i półciężkiej.

Przeglądając listę zgłoszeń trudno jest mówić o faworytach, a jeszcze trudniej typować mistrza. Pojemny list oficjalnych zgłoszeń, chociaż jak już wyżej zaznaczyliśmy z Pomorza i Stanisławowa.

Do wagi muszej zostali zgłoszeni: Kłoda (Warszawa — mistrz Polski na rok 1933), Raźniewski (Warszawa), Sandler (Wilno), Górecki (Łódź), Thur (Lwów), Górecki (Łódź), Juszczak (Kraków), Jędrzejko (Lwów), Sobkowicz (Poznań) i przedstawiciel Pomorza, Kogucija: Polus (Warszawa — mistrz Polski), Kazimierski (Warszawa), Spodenkiewicz (Łódź), Jędrzejko (Lwów), „Jerzy II” (Białystok), Moczko (Śląsk), Rogalski (Poznań) i przedstawiciel Pomorza.



MISTRZOWIE PIĘŚCIARSCY POMORZA
Od lewej stoja: wicepr. Morawski, Czortek, Schoen, Kozłowski, Wróblewski, Neumann, Wroś, Werner, Chłostowski i sędzia ringowy Milsch.

Piórkowa: Rudzki (Śląsk — mistrz Polski), Forlański (Warszawa), Kłaceś (Wilno), Woźniakiewicz (Łódź), Ackerman lub Holowacz, zależnie od wyniku eliminacji (Lwów), Piotrowski (Białystok), Chrostek (Kraków), Matuszczyk (Śląsk), Kajnar (Poznań) i przedstawiciel Pomorza.

Lekka: Banasiak (mistrz Polski — Łódź), Bakowski (Warszawa), Mirowski (Wilno), Taborek (Łódź), Strauss względnie Schreiber — zależnie od wyniku eliminacji (Lwów)



PO MISTRZOSTWACH PIĘŚCIARSKICH OKRĘGU ŚLĄSKIEGO
Uczestnicy walk finałowych, które, podobnie jak i w wielu innych okręgach, nie przyniosły, niestety, zbyt wiele miłych niespodzianek.

Ceglarz (Lublin), Kobryński (Białystok), Pancer (Kraków), Białas (Śląsk), Sipiński (Poznań) i przedstawiciel Pomorza.

Półśrednia: Seweryniak (Warszawa), Matukow (Wilno), Garn-carek (Łódź), Kaczmar (Lwów), „Andy” (Lublin), Kuszner (Białystok), Kolonko (Kraków), Bienieć (Śląsk), Anioła (Poznań) i z Pomorza.

Średnia: Chmielewski (Łódź — mistrz Polski), Ożarek (Warszawa), Stahl II (Łódź), Leoniak albo Michniewicz (Lwów), „Mieczysławski” (Kraków), Kowaczek (Śląsk), Majchrzycki (Poznań) i Pomorzanie.

Triumf Finlandji w 18-ce F. I. S.

6 miejsce „Suci” w pierwszej 10-ce. Niemiec Leupold najlepszy po Skandynawach

Tegoroczna olimpiada, rozegrana w Solleftea o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W konkurencji przeszło 60-ciu najlepszych narciarzy Szwecji, organizator tegorocznych mistrzostw i 50-ciu „królów nart” — Norwegów, Finów i Polaków. Wśród nich byli: Szwedzi: Rindstad, Norwegowie: Rindstad, Finowie: Rindstad, Polacy: Rindstad.

Do wagi muszej zostali zgłoszeni: Kłoda (Warszawa — mistrz Polski na rok 1933), Raźniewski (Warszawa), Sandler (Wilno), Górecki (Łódź), Thur (Lwów), Górecki (Łódź), Juszczak (Kraków), Jędrzejko (Lwów), Sobkowicz (Poznań) i przedstawiciel Pomorza, Kogucija: Polus (Warszawa — mistrz Polski), Kazimierski (Warszawa), Spodenkiewicz (Łódź), Jędrzejko (Lwów), „Jerzy II” (Białystok), Moczko (Śląsk), Rogalski (Poznań) i przedstawiciel Pomorza.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym roku w Solleftea, rozegranej o tytuł mistrza narciarskiego F.I.S., przyniosła fantastyczny wzrost sławy i popularności mistrzostw narciarskich.



LELEWSKI (STELA — GNIEZNO)
Został wyznaczony na mistrzostwach okręgu, gdyż wykazał w walce nad Anioła, które mu przyniosło tytuł mistrza.



KURS PRZODOWNIKÓW PIĘŚCIARSKICH W WARSZAWIE,
Został zorganizowany przez zarząd W. O. Z. B. W grupie uczestników stoja w ubraniach instruktorzy kursu, bracia Cendrowscy.



LEUPOLD — NIEMCY
na mistrzostwach narciarskich F. I. S. w Solleftea, pobit w „osiemnastce” wszystkich biegaczy środkowo-europejskich.



WARSZAWIANKA — P. W. A. T. T. 7:0
Pierwszy udany start ligowej drużyny stolicy.



DORAZIL
reprezentacyjny hokeista czeski (Niemiec z pochodzenia), wycofuje się z życia sportowego, rozgoryczony podeszczeniemi, że w decydującym spotkaniu z drużyną Niemiec (w Mediolanie), wykazał umyślnie zbyt wiele „szacunku” dla przeciwników i gorliwie winał im potem sukcesu.

Polak przed Szwedami!

Piękne sukcesy St. Marusarza i Br. Czecha w kombinacji na Igrzyskach F.I.S.

Sollefteå, 22 luty.

Dzień dzisiejszy był naszym beneficjentem, na który szykowaliśmy się od dawna i który nie zawodził naszych nadziei. Zadowoleni bowiem, mimo optycznie słabych wyników z wczorajszych biegów, które na różnice czasów wypadły dobrane, z tem większym zacięciem przygotowaliśmy się do wygrania naszego największego atutu — skoków — licząc wydatnie na poprawienie naszej pozycji.

To jednak co stało się na skoczni Hallstad Bakken przeszło nasze najśmielsze nadzieje. Nikt bowiem nie marzył nawet, że w tak znakomitej konkurencji światowych skoczków norweskich i nie wiele gorszych, jak się okazało fińskich, potrafimy poprawić miejsce, trzynaste na siódme, względnie 16-te na 13-te. Trzeba przecież pamiętać, że nie było to mistrzostwa w Innsbrucku, gdzie wobec stosunkowo słabej konkurencji (brak Norwegów), dobry skoczek mógł liczyć na poważne sukcesy. Tu skakali królowie nart Norwegowie, z których każdy jest niemal równy Rumom, z których każdy uważał ten dzień skoków za swój beneficjusz, za dzień zemsty za porażki w biegach.

Bohaterem był Stanisław Marusarz. Nie poniosły go nerwy, trzymał na wodzy swój wielki temperament, nie ryzykował nie małym — za dobre miejsce w biegu; a jednak jego skoki należały do najpiękniejszych i najdłuższych, do najczystszych stylowo, i tylko jeden Norweg i jeden Fin znaleźli się przed nim. Za sobą zostawił on takich mistrzów jak mistrza kombinacji Hagena, (który co prawda walczył o wielką przewagę w biegu skakał bardzo ostrożnie), dalej Vinjarengena, Stenena, Hoffsbakena, Busteruda, nie mówiąc już o Szwedach, Finach, Niemcach i Austriakach.

Czech skakał jak zwykle jeszcze ostrożniej, ale niezmiennie pewnie i też poprawił swą klasyfikację. Bardzo wydatnie wysunęli się również naprzód Łusz-

czek i Andrzej Marusarz.

Jeśli się zważy nadto że poza Niemcem Millerem wszyscy Niemcy i Austriacy pogorszyli swą klasyfikację i że poza Norwegami nikt niemal nie może uważać tego dnia za udany, zrozumieć jak wielką potęgą jesteśmy w skokach, a zwłaszcza w kombinacji, które wymagają obok brawury, szalonej pewności, a więc opanowania stylu w najdrobniejszych szczegółach.

Dzień sprzyjał naogół zawo-

dom: śnieżyca i wiatr ustały nie mały zupełnie, gdy punktualnie o godz. 13 rozpoczęły się skoki. Naokoło cudownie urządzonej skoczni o nieskazitelnym profilu i olbrzymim przeciwstoku, zebrało się widów znacznie mniej niż na biegach. Widać od razu że siła Szwedów leży w biegach i dlatego one głównie ich interesują. Szowinistyczne nastawienie trybun widać było i po tem że 6.000 publiczności grobowym niemal milczeniem przyjmowało każdy skok zagranicy, a ożywiało się

tylko i grzmiało „Helja” jedynie, gdy w powietrzu ukazywała się sylwetka Szweda.

Wbrew dopiero co powiedzianym uchwałom Kongresu, który zalecił ograniczenia wielkości skoczni, zdecydowano się na cały rozbieg. Pod zastępował więc początkowo odbicie. Ale tylko początkowo, bo nadszedł zimny wiatr, który ściał rozbieg i skocznia na twardy lód i chwał po prostu narciarzami w powietrzu utrudniając im prowadzenie nart. Następstwem tego były liczne u-

padki.

Toteż przy drugiej kolejce skoków zeszli zawodnicy o stopień niżej. Mimo to skoki były nie krótsze, często nawet dłuższe, zwłaszcza u zawodników prawdziwej klasy, odbijających się na progu, a więc u Norwegów, Polaków i Finów, którzy jak i w biegach byli sensacją. Złuszcza Valonen tak świetnie zapowiadający się już w Innsbrucku, gdzie doznał nieszcześliwego wypadku, grzebiącego jego bardzo poważne szanse, dowiódł tu swej

wysokiej klasy zajmując drugie miejsce.

Zwyciężył w konkursie skoków Norweg Sverre Kolterud nota 222, 58.5 i 59.6 mtr. Drugi był Valonen 210.1, trzeci Stanisław Marusarz skoki 54 i 60 mtr., nota 206.60, czwarty Vinjarengen — 206.20, Łuszczeński 50 i 57 mtr., Czech — 54 i 50.5, Andrzej Marusarz 48 i 40 mtr. W kombinacji Stanisław Marusarz był siódmym, Czech — 13-ty, Łuszczeński — 19-ty, Andrzej Marusarz — 31-y; startowało do skoków 45 zawodników, ukończyło je 38.

Wyniki szczegółowe kombinacji: 1) Hagen (Nor.) 441.5 — bieg 240, skok 201.5, 2) Kolterud (Nor.) 477.5 — 205.5 i 222, 3) Vinjarengen (Nor.) 411.7 — 205.5 i 206.2, 4) Stenen (Nor.) 410.2 — 214.5 i 195.7, 5) Valonen (Fin) 400.6 — 190.5 i 210.1, 6) Hoffsbaken (Nor.) 391.5 — 206.15 i 191.7, 7) St. Marusarz 396.60 — 190 i 206.6, 8) Westman (Szw.) 392.65 — 197.25 i 195.40, 9) Busterud (Nor.) 390.20 — 192 i 198.20, 10) Hedjerson (Szw.) 387.90 — 205.37 i 180.93, 11) Oesterloeff (Nor.) 385.45 — 189.45 i 196, 12) Hultberg (Szw.) 379.45 — 195.65 i 183.80, 13) Czech 378.25 — 185.65 i 192.60, 14) Salamonsen (Nor.) 373.40 — 181.50 i 191.90, 15) Mueller (Niemcy) 367.80 — 175.50 i 192.30, 16) Łuszczeński, 20) Reiser, (Niemcy), 21) Matt (Austria), 23) Eisgruber (Niemcy), 25) Mayer (Austria), 29) Woerndle (Niemcy), 31) A. Marusarz, 32) Stohl (Niemcy), dalej jeszcze Bogner (Niemcy), Hauser (Austria) i Galeitner (Austria).

Czwarte miejsce Biorówny i Kowalskiego w konkurencji łyżwiarskich par na mistrzostwach świata

Ostatnim aktem tegorocznych mistrzostw świata w jeździe sztucznej, były rozegrane w Helsinckim mistrzostwa par. Dla nas były one interesujące tembardziej, że w konkurencji tej startowała para polska Biorówna — Kowalski.

Pomimo, ujmując rzeczy bardziej wszechstronnie, ciekawie musiało każdego, jak tym razem zostanie rozstrzygnięty pojedynek pomiędzy mistrzami Europy, parą węg. Róter — Szollas, a stale dopuszczającymi do pięciokrotności Austriakami Papez — Zwack.

Jedno jest pewne: że spór ten mógłby rozstrzygnąć bezapelacyjnie jedynie start dwóch już nie występujących, a ostatnio bezkonkurencyjnych Francuzów — małżeństwa Brunet, którzy trzeci raz w karierze potrafili obronić na poziomie reprezentacyjnym w jeździe indywidualnej przez Sonję Henie i Schaefera.

O parach obecnych powiedzieć tego nie można. Nie można wyzbyć się również wrażenia, że instytucja wielu sędziów (kłada narodowość biorąc udział w mistrzostwach na prawo delegować swego arbitra), tak dyskwalifikowana zarówno w bokse jak w skokach, tu świeci swoje klumy.

Prosto każdy arbitrowi uważa swą parę niemal za najlepszą i doprawdy ich wspólne orzeczenia są najmniej może miarodajne, w kwestii — kto rzeczywiście godny jest zaszczytnych tytułów.

Tym razem np. Niemcy twierdzą, że właśnie w mistrzostwach nie należało się ani Węgom, ani Austriakom, lecz prosto ich parze Róter — Szollas, która zajęła dopiero trzecie miejsce.

Tego samego zdania są zresztą Austriacy o swej parze Papez — Zwack. Na szczęście my nie będziemy megalomaniami i powiemy otwarcie, że przyznając wielkie zalety naszej parze faworytów, nie rościmy im prawo wszystkiego, pretensji do najwyższego tytułu.

W klasyfikacji ostatecznej konkurencji uplasowali się następująco: 1)

Róter — Szollas (Węgry) miejsce 12, 2) Papez — Zwack (Austria) m. 14, 3) Herber — Baier (Niemcy) m. 18, 4) Biorówna — Kowalski (Polska) m. 30, 5) Bakke — Christiansen (Norwegia) m. 32 i pól, 6) Gustavsson — Palm (Szwecja) m. 40 i pól.

Jak widzimy zatem czwartego miejsca Polaków nie można nazwać moim i trzeba przypuszczać, że gdyby Au-

stracy, Węgrzy lub Niemcy (mówimy tylko o Europie), startowali w silniejszej ilości par — kto wie czy między parą Herber — Baier, a Biorówną — Kowalski nie wśliznęliby się jeszcze jacyś łyżwiarze.

Tak czy owak ofiarnie Polacy zdobyli czwarte miejsce, co łącznie z ich trzecią lokatą, uzyskaną na tegorocznych mistrzostwach Europy, stawia ich na szczeblu rzeczywiście bardzo wysokim.

W Helsinckim Polacy zademonstrowali bardzo ciekawy program, ale jego wykonanie musiało wzbudzić szereg zastrzeżeń. To samo zresztą można powiedzieć o Austriakach: ich program był niewątpliwie najbardziej trudny i urozmaicony, ale wykonanie nie stało na wysokości zadania i to właśnie rozstrzygnęło ostatecznie sprawę na korzyść Węgrów, niezwykle pod tym względem poprawnych.

Największą zaletą pary norweskiej była piękna postawa i elegancja, natomiast Szwedzi wypadli pod każdym względem beznadziejnie.

Tegoroczny cyrk „łyżwiarzy”, który od dłuższego czasu wagał się po północnej Europie, bodaj zakończyły rozegrane też w Helsinckim zawody między narodowe w jeździe par. Po odstąpieniu w czasie konkurencji 14-letniej Angielki Taylor i wobec nieobecności Sonji Henie, zwyciężyła Szwedka Hulten 9 miejsce 329.69 pkt., przed Landbeck (Austria, m. 9 p. 327.03) i Winsom (Ameryka, m. 12 p. 326).

Jak widać z wyników punktowych, konkurencja była tu wyjątkowo wprost wyrównana. To też o ile sprawdzają się słuchy na temat wieści o dyskwalifikowaniu Sonji Henie, za zawodowstwo, względnie jeśli bezkonkurencyjną Norweżkę wycofa się — jak obiecywała sama, o opuszczeniu po niej tron rozgrywek, nie mając bodaj jeszcze precedensu w historii łyżwiarstwa światowego.

YES.



Do nabycia we wszystkich aptekach.



Do nabycia we wszystkich aptekach.

René Lacoste

Tenis

Pierwszy punkt w grze (zemię) nie jest bardzo ważny, drugi ma już nieco większe znaczenie, najniższy jest trzeci, przynoszący stan 15:30, 30:15, 40:0 lub 0:40. Przy stanie 30:0 większość graczy skłania się do ułatwienia sobie try tak, jakbyby stosunek brzmiał 40:0. W ten sposób zdarza się, że nagle zamiast 40:0 będzie tylko 30:15. Przy stanie 0:30 nie należy tracić otuchy: po wygraniu trzeciego punktu będzie przecież dopiero 15:30. To też gra podług stosunku punktów wymaga w krytycznych okresach walki nakładu wszystkich sił.

Podczas seta zachodzi w większym stopniu aniżeli podczas gema potrzeba przewidzenia wszelkich mogących powstać możliwości. Przy stanie 5:4 trzeba myśleć o różnicy pomiędzy 5:4 dla siebie, a 5:4 dla przeciwnika i należy wiedzieć kto w tej decydującej dziewiątej grze ma serwis.

Podczas walki dwu graczy o mniej więcej jednakowej sile w dziesięciu wypadkach siedem razy przewagę ma serwujący i bardzo często posuwa się stosunek gier od 1:1 do 4:4.

Gracz, który najpierw serwował wygrywa swój serwis i uzyskuje prowadzenie 5:4. Zatem do wygrania seta wystarczy raz wygrać serwis przeciwnika. Natomiast przeciwnik musi najpierw postarać się wygrać serwis partnera, lecz potem nie wolno mu przegrać własnego serwisu.

Jednakże wszyscy gracze mający jakieś doświadczenie w walce zdawali zauważyć, że gracz po wygraniu serwisu przeciwnika często przegrywa własny. Jeśli go nawet dotychczas bardzo łatwo wygrywał.

Zdaniem amerykańskiego gracza Howarda Kinseya, obecnie zawodowca, pozostawienie pierwszego serwisu przeciwnikowi świadczy o doskonałej taktyce, albowiem często się zdarza, że dopóki nieśnie są sztywne serwisy nie bardzo źle.

Myślę, że przegrana pierwszej gry nie oznacza zbyt wielkiej straty dla gracza, którego serwis następuje w drugiej grze. Jeśli się przytem oka-

że, że pozostawienie pierwszego serwisu przeciwnikowi dzięki uzyskaniu na końcu seta stosunkowi 6:4 stwarza dla niego korzyści wskutek pozyskania pierwszego serwisu w następnym secie (tak długo dopóki poprzedni wygrany zostaje z różnicą dwu gier), wówczas przyznać trzeba, że taka taktyka posiada wątpliwą wartość.

Niezależnie od stosunku punktów trzeba się zawsze starać wygrać z chwilą gdy jest się świeższym od przeciwnika. Jeżeli przeciwnik prowadzi 5:0 nie wolno oddać tego seta bez walki, chyba że się chce zaoszczędzić siły celem pewniejszego wygrania następnych setów.

Pozatem nie wolno się utwierdzać w mniemaniu, że stan 5:0 jest decydujący. Nawet przy takim prowadzeniu set jest jeszcze nie wygrany. W Wimbledonie prowadził Tilden w setach 2:0, a w gemach 5:1 i miał własny serwis, słowem — znajdował się przed wspaniałym zwycięstwem. Próbowal jednak tak trudnych strzałów, że przegrał pokolei 16 punktów i nie odważył się potem na żaden atak, albowiem po zauważeniu całego szeregu popełnionych błędów stracił całą odwagę.

Przy meczu trzysetowym drugi set jest o wiele ważniejszy niż pierwszy. Znacznie więcej zdarza się, że zwycięzca meczu wygrywa ostatnie dwa sety, a nie pierwszego i trzeciego.

Mecz pięciosetowy wygrywa ten gracz, który jest szybszy, a nie ten, kto ma lepszą grę. Natomiast drugi set prawie zawsze wygrany zostaje przez lepszego gracza, który w ten sposób zapewnia sobie przewagę. To też po przegraniu pierwszego seta należy się wszelkimi sposobami starać o wygranie drugiego, z tego przede wszystkim powodu, że po jego przegraniu stosunek setów będzie 2:0 dla przeciwnika, co stanowi olbrzymi handicap i cyfrowy i moralny.

Jeśli natomiast gracz wygrał pierwszego seta, musi pomyśleć o tem, że wygranie drugiego przynosi omalże decydującą przewagę. Jeśli jednak z powodów taktycznych zechce on zagrywać 1:1, powinien to uczynić po wygraniu drugiego seta, a nie po pierwszym.

Jeżeli mecz zbliża się ku końcowi, gracz będący blisko przegranej, powinien wykazać, że przeciwnik, który prawdopodobnie zwycięży, nieza-

pewny siebie i dlatego nadeszła stosowna chwila do dania mu nauczeki.

Natomiast będąc blisko wygranej należy ciągle myśleć o tem, że żaden gracz nie gra tak dobrze jak ten, który jest prawie pobity, albowiem rozpacz jest zawsze najodważniejszym przeciwnikiem bliskiego zwycięzcy.

Wielkie znaczenie na korcie tenisowym ma zachowanie zimnej krwi, co szczególnie na końcu seta albo meczu ułatwia trafną ocenę uderzenia przeciwnika oraz wielkości wysiłku potrzebnego do odbicia piłki.

Gracz musi się nauczyć unikać wszelkich ruchów zdradających poruszenia które mają służyć do wykonania uderzenia trudnego i mało skutecznego. Biorąc często przegrywać mecz, albowiem na początku starał się za wszelką cenę odbić trudnego loba, to też w piątym secie dużo wolei zagrywał błędnie. Było to prostą konsekwencją utraty sił na początku walki.

Trzeba także poznać wartość rozpaczliwego uderzenia, które może przeciwnika zaskoczyć i wyprowadzić z równowagi w chwili, gdy mu się zdaje, że punkt jest już wygrany. Bardzo często Tilden wygrywał mecze dzięki temu, że odważył się na trudne uderzenie wówczas, gdy przeciwnik był bliski zwycięstwa.

Kiedy Tilden w roku 1924-ym w finale gry pojedynczej o Mistrzostwo Ameryki grał przeciw Johnstnowi, zdawało się, że jest już pokonany i nie może odbić długiego i ostro w bok skierowanego woleja, który małego kalifornijczyka utwierdził w mniemaniu, że słynny puhar należy już do niego.

Tilden jednak z szaloną szybkością pobiegł do przodu; wziął piłkę poza boiskiem i odbił ją w ten sposób, że przebiegła ona poza słupem podtrzymującym siatkę i upadła po przeciwniej stronie. I tu nastąpił przewrót: Tilden pokonał potem bez wysiłku zupełnie już zdeprymowanego przeciwnika.

Jedną z najkorzystniejszych właściwości, jest zdolność oceny skuteczności taktyki stosowanej przez siebie w porównaniu z innymi sposobami gry, którychby dany gracz użył na miejscu przeciwnika.

Jeśli gracz zdecydował się na pewną taktykę, wówczas należy wiedzieć jak długo można ją sto-

sować, oczywiście gdy się okaże skuteczna. Przegrany powinien zmieniać taktykę, przyczem olbrzymie znaczenie posiada moment psychologiczny, w którym należy zastosować tę zmianę.

Uzyskując wyraźne korzyści atakami, trudnymi uderzeniami i częstymi wycieczkami do siatki, nie powinno się zwałniać ani też grać ostrożnie, czy to spowoduje nadmierne zaufanie do siebie czy też w wyniku rozumowania.

Albo też odwrotnie — jeśli zwycięstwo uśmiecha się dzięki pewnej i ostrożnej grze, nie należy tracić spokoju i atakować szybciej, aby potem przegrać.

Jeżeli gracz przegrywa, powinien ustalić, czy jego przegrana polega na absolutnej przewadze przeciwnika, czy też należy ją przypisać fałszywej taktyce. Są również sposoby, przy których dobrze jest stosować taktykę, której właściwy cel nie może być zaraz rozpoznany. W niektórych wypadkach jest to jedyna taktyka, prowadząca do zwycięstwa.

Kiedy się okazuje, że gra została przez przeciwnika zupełnie opanowana, należy natychmiast zupełnie zmienić taktykę. W walce pomiędzy dwoma równymi graczami, w której z początku jeden przeważa, wygrywa często drugi, jeśli zdołał w porę stwierdzić niewłaściwość swojej metody i od razu zmienić taktykę.

Często się zdarza, że Cochet zupełnie obojętnie i własnowolnie przegrywa pierwsze dwa sety. Ale im większa jest przewaga przeciwnika, tem bardziej poznaje on o ile więcej musi zadać sobie trudu, aby doprowadzić do zwycięstwa.

Borotra i Tilden często rozwijali swoją technikę do tego stopnia, że... nieraz z trudem wygrywali, aczkolwiek mogli to uczynić dużo łatwiej, o bawiali się jednak że przeciwnik odkryje jeszcze niebezpieczniejszą taktykę aniżeli ta, którą stosował na początku.

Rezultat walki jest zawsze dla nas niebezpieczny, jeśli jaknajprędzej nie odnieśliśmy ze swej gry realnych korzyści. Wytyczenie się bez skrupułów od pierwszej do ostatniej piłki prowadzi często do wygrania spotkania. Trzeba jednak dobrze pamiętać o tem, aby nie dopuścić do duchowego i fizycznego znużenia, gdyż jest ono zawsze niebezpieczne.

(d. c. n.)



Tytułowa okładka nowego numeru (8) tygodnika „Kino” z Adolfem Dymszą, królem humoru

Piękny turniej koszykówki męskiej

Polonia mistrzem Polski po zwycięstwie nad Y. M. C. A. Kraków, W.K.S. Łódź i Drorem Lwów



KOSZYKARZE WARSZAWSKIEJ POLONII zdobyli zimowe mistrzostwo Polski. Od lewej: Tomczyk, Czyżykowski, Ataszewski, Poroszewski, Olszewski, Twardo, Kapałka I, Zgliński, Gregolajtyś. (Kłecz) Anioł, Sowiński, Kapałka II

W sobotę i niedzielę piękne udekorowana sala warszawskiego Ośrodka W. F. była terenem ciekawych rozgrywek o zimowe mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej.

Jak przewidzieliśmy, po rozgrywkach w poszczególnych grupach, do finału zakwalifikowały się: YMCA Kraków, mając bardzo słabych przeciwników w drużynach Unii Lublin i Jagiellonii Białystok, oraz Polonia Warszawa po pokonaniu silnej drużyny W.K.S. Łódź oraz Droru Lwów.

Wyniki spotkań sobotnich: Przed południem: YMCA Kraków — Unia Lublin 69:22 (27:10). Przeważająca przewaga świetnie zmontowanej drużyny mistrza Polski, w której na plan pierwszy wysunął się strzelec i kierownik ataku Stock oraz Baran, w obrotach natomiast doskonale zgraną parą Kukuła — Paszucha. W Unii jed-

ynieca drużyna zwycięstwo. W W.K.S. najlepszy Pile. Punkty dla Polonii zdobyli: Zgliński 20, Gregolajtyś i Tomczyk po 6, Ataszewski, Sowiński i Czyżykowski po 4 i Kapałka I i dla W.K.S. Pile 14, Zalasiewicz 10, Przygoński 3 i Rybarczyk 2. Sedziowali pp. Twardo (W-wa) i Mrozowski (Kraków).

Po południu: Unia Lublin — Jagiellonia Białystok 26:21 (14:8). Gra obu zespołów na niskim poziomie, prowadzona chaotycznie, wykaszała, jak wielka różnica klas, dzieliła te drużyny od pozostałych w turnieju. W Unii znowu na wyróżnienie zasługuje Cwikła zdobywca 16 punktów, pozbawiony punkty uzyskali Boczek 4, Kosz, Bojarski i Pawłowski po 2, dla Jagiellonii Miluski 12, Domański, Anders, Senderacki po 3, Sedziowali pp. Mrozowski (Kraków) i Buksner (W-wa).

Następnie Polonia uzyskała zwycięstwo walcoverem nad drużyną Droru Lwów, z powodu zdekompilowania po przerwie tej ostatniej. Gra do przerwy równorzędna, przyczem Dror miał lekką przewagę, prowadząc przez pewien czas. Ostateczny jednak wynik do przerwy 13:10 dla Polonii. Wobec tego, że drużyna łwowska po przerwie dysponowała tylko trzema zawodnikami, mecz dokończyła jako towarzyszy, przegrywając 30:22. Naogół zespół Droru okazał się drużyną dobrze grającą technicznie i o dobrych warunkach fizycznych, a słaba jego strona są strzały. W Drorze najlepszy Blatt II i Umschweif. Polonia natomiast grała w tym meczu znacznie słabiej, niż przed południem, wyraźnie oszczędzając się do finału. Sedziowali pp. Olszewski i Twardo z W-wy.

Wyniki niedzielne: Przed południem rozegrano 2 spotkania. W pierwszym YMCA Kraków rozgromiła słabą drużynę Jagiellonii Białystok 71:24 (26:13).

YMCA panuje nad przeciwnikiem niepodzielnie, zdobywając raz po raz kosze. Punkty dla YMCA uzyskali Stock 37, Baran 13, Jaskiewicz 11, Czyński 6, Kukuła 3 i Paull 1, dla Jagiellonii Miluski 12, Domański i Goszczycki po 6, Sedziowali pp. Buksner i Olszewski.

W drugim spotkaniu W.K.S. Łódź pokonał Dror Lwów w stosunku 36:17 (19:8), kwalifikując się w ten sposób do walki o III i IV miejsce z Unią Lublin. Mecz ciekawy, prowadzony w szybkim tempie stał się wysokim poziomem technicznym. W W.K.S. najlepszy Pile i Przygoński, w Drorze Blatt II i Kaminer. Punkty zdobyli: Pile 14, Przygoński 11, Rybarczyk 6, Steigert 3 i Zalasiewicz 2 dla W.K.S. Blatt II 12, Blatt I 3, Rattner i Umschweif po 1 dla Droru. Sedziowali pp. Wójcicki (Kraków) i Poroszewski (W-wa).

Spotkanie finałowe rozegrano w niedzielę wieczorem w przepelnionej do ostatniego miejsca sali Ośrodka W. F.

Na pierwszy ogień poszły drużyny, walczące o III i IV miejsce w turnieju. W.K.S. Łódź i Unia Lublin. W spotkaniu tym Łódzianie odnieśli rekordowe zwycięstwo, bijąc przeciwnika w stosunku 77:18 (34:9). W.K.S. zademonstrował doskonałą technikę, szybkie podania, a zwłaszcza wspaniałe strzały do kosza. Celowali w tym doskonale Pile, Przygoński i Zalasiewicz. Wobec takiej gry W.K.S., zespół lubelski wcale nie istniał na boisku, a jedynie rzadkie wstawki najłepszego ich gracza, Cwikły, konczyły się celnymi strzałami. Punkty dla W.K.S. uzyskali: Pile 36, Przygoński 25, Zalasiewicz 13, Steigert 2 i Rybarczyk 1, dla Unii Cwikła 16, Boczek i Pawłowski po 1. Sedziowali pp. Poroszewski i Buksner.

Najsensacyjniejszym spotkaniem był mecz finałowy, pomiędzy drużynami YMCA Kraków i Polonia



DRUŻYNA DRORU (LWÓW), skutkiem niepomysłnego wyniku losowania grup, znalazła się na 5-em miejscu, choć należało się jej co najmniej 4-te.

Warszawa, zakończony po niezwykle emocjonującej i zażartej walce w pełnej załuszonej zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 43:30 (22:19). Gra toczyła się od początku przy ogólnych okrzykach publiczności, zachęcającej obie drużyny do zwycięstwa. Każdemu zdobytemu koszowi towarzyszyła niemiłkająca oklaski. Prowadzenie ciagle się zmienia, początkowo prowadzi YMCA, ale Polonia wyrównuje z dalekich strzałów Gregolajtyśa i od tej chwili nie wpuściła z rak prowadzenia. YMCA jednak daży stale do wyrównania, co się jej często udało ze strzałów doskonałego Stocka. Za przewinięcia osobiste zostają wstręci kolejno z YMCA Kukuła, Baran i Paull, a z Polonii aż 6 zawodników: Ataszewski, Gregolajtyś, Czyżykowski, Tomczyk, Kapałka II i Kruszewski, wobec czego Warszawiacy kończą mecz w czwórce. Wszyscy zawod-

nicy obu drużyn grali doskonale i trudno kogoś wyróżnić, gdyż mecz stał się niespotykanym dotychczas poziomem. Dla Polonii zdobyli kosze: Zgliński 13, Anioł 7, Gregolajtyś 6, Tomczyk 5, Kapałka I 3, Kruszewski i Sowiński po 2, Kapałka II 1, dla YMCA Stock 15, Szyński 7, Baran 5, Paszucha 2 i Paull 1.

Sedziowanie pp. Olszewskiego i Twardy, mimo, że odbywało się w niezwykle gorącej atmosferze, doskonale.

Ostatecznie I miejsce i tytuł mistrza Polski uzyskała Polonia W-wa, 2) YMCA Kraków, 3) WKS Łódź, 4) Unia Lublin, 5) Dror Lwów i 6) Jagiellonia Białystok. P. Z. G. S., w którego rekach organizacja spoczywała, wywiązał się ze swego zadania doskonale.

Finałowym rozgrywką przygodała się rekordowa ilość publiczności: zgromadziło ponad 700 osób. (B. K.)

Szabliści włoscy zwyciężają dwukrotnie Węgrów

Rzym, w lutym

Wysiłki szermierki włoskiej ostatnich lat szły nietylne w kierunku podniesienia formy szpadzistów, ile po linii upragnionych postępów w szabli.

Utarło się bowiem na świecie mniemanie, że szabla to specjalność Węgrów i Polaków, że broń ta jest odzwierciedleniem

ich temperamentu i charakteru narodowego. Dla Włochów zaś pozostaje szpada — a przede wszystkim floret.

Padło więc we Włoszech hasło, zwrócone do młodzieży: specjalizować się w szabli! I na owoce pracy nie trzeba było zbyt długo czekać.

Kiedy dwa tygodnie temu w Budapeszcie młody Włoch, mistrz uniwersytetu, Pinton pobit w turnieju indywidualnym Kabosa, a Italia — Węgry w spotkaniu drużynowym, myślało, że to tylko przypadek. Ale ostatnie zawody w San-Remo zadawały kłam temu mniemaniu. Za kończyły się one bowiem wielkim triumfem szermierki włoskiej. Pierwsze miejsce w szabli drużynowej, po zwycięstwie nad Węgrami 6:3, to już sukces pierwszy.

Bohaterem spotkania był Marzi (Italia), który wygrał wszystkie swe spotkania.

Postępy Włochów w szabli w obliczu mistrzostw Europy, które odbędą się w Warszawie, szczególnie nas interesują!

D. Engel



MARZI

odniósł w czasie międzypaństwowego spotkania Włochy — Węgry nieprzerwane pasmo zwycięstw nad wszystkimi węgierskimi szablami.



POWITANIE DWU KAPITAŃÓW

Z lewej Pelmer („Francia północna”), z prawej Scepán („Niemcy zachodnie”), w środku sędzia belgijski van Praag. Mecz odbył się w Lille, przynosząc wynik nierozstrzygnięty 3:3.

Pilkarze Kuby zwyciężyli dwukrotnie Haiti 5:1 i 6:1 kwalifikując się do gry z Meksykiem, która zdecyduje o wejściu do finału mistrzostw świata w Rzymie.

Turecja zrezygnowała ostatecznie z udziału w mistrzostwach piłkarskich świata. Wobec tego w gronie tej pozostały tylko Egipt i Palestyna.

Ostatnia ósemka drużyn walczących o puchar Anglii, stanie do walki 3-go

marca w następującym zestawieniu: Arsenal — Aston Villa, Preston — Leicester City, Bolton — Portsmouth, Stoke City — Manchester City. Z powyższych zespołów puchar zdobyły już: Aston Villa 6 razy, Bolton 3, Wednesday 2, Arsenal, Manchester i Preston — 1 raz. Jedynie Portsmouth oraz Stoke nie posiadały tego trofeum i wszystko każe przypuszczać, że go nie zdobędą i teraz.

Kanada--Ameryka 3:0 na lodowisku praskim

Praga, 22 lutego.

Hokej praski posiada naprawdę dzielnych ludzi. Ich przedsiębiorczość i pomysłowość w urządzaniu coraz to nowych imprez może być śmiało stawiana innym za przykład godny naśladowstwa. Od listopada aż do mistrzostwa świata w Mediolanie przewinęło się przez lodowisko praskie kilkanaście najlepszych drużyn europejskich i dwie kanadyjskie. Zdawało się, że to maksimum, na jakie można się było zdobyć.

Tymczasem w tydzień po Mediolanie urządzają Czesi doskonały turniej, a następnie powtórzenie finału mistrzostwa świata. Obie imprezy sportowo na poziomie najwyższym. Zawiodła jedynie publika.

Mecz Kanada — Ameryka miał stanowić punkt kulminacyjny sezonu. Liczono z całą pewnością na zapelnienie trybun do ostatniego miejsca. Rzeczywistość wypadła dość smutno; zaledwie dwa tysiące widzów przy patrywało się naprawdę pięknej grze, w której Saskatoon Quakers (mistrz świata na rok 1934) pokonali powtórnie USA Rangers w stosunku 3:0 (0:0, 2:0, 1:0). Amerykanie tylko w pierwszej tercji dorównywali zwycięcom, potem była to często gra na jedną bramkę.

Na ten jednak nie kończy się sezon hokejowy w Pradze. Do połowy marca ma grać w Pradze jeszcze sześć drużyn zagranicznych. Po piętnastym zaś wyjeżdża L. T. C. do Francji i prawdopodobnie do Anglii.

Mast.

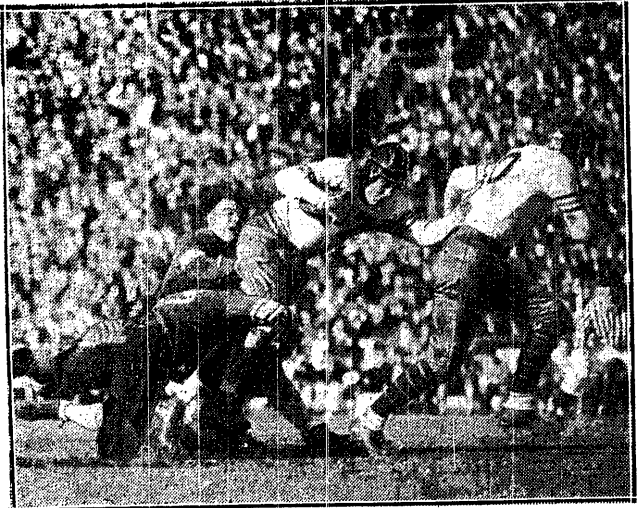


PINTON

nadzieja szermierki włoskiej, pokonał na meczu w Budapeszcie słynnego Węgra Kabosa.



SONJA HENIE OTRZYMUJE GRATULACJE OD HITLERA po swym występie w pałacu berlińskim.



GORACY UŚCISK PRZECIWNÓW

Słynny rugbista amerykański Jack Manders w momencie „plakowania” przez zażartych obrońców. Moment z meczu na wielkim stadionie w San Francisco.

JIM
jedyna guma do żucia
o trwałym smaku
E. WEDEL

Prenumerata kwartalna zł. 7. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm. szerokość szpalty red. zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

Redakcja, Administracja i Drukarnia „Prasa Polska”, S. A. Warszawa, Marszałkowska 3/57. Centrala Tel.: „Prasa Polska” 8-02-40. Konto w P. K. O. 13120.

Filja: Jasna 10. tel. 693-72.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki, wtorki, piątki i soboty od 12 — 14-ej.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: MARJAN STRZELECKI

Wydawca: Sp. Akc. „Prasa „Polska”